Ewangelia Jana

Rozdział 2

**1**. I tym dniem, tym trzecim, obchód ślubny stał się w Kanie Galilai, i była matka Iesusa tam. **2**. Został wezwany zaś (i) Iesus i uczniowie jego do tego obchodu ślubnego. **3**. I wskutek stawszego się niedostatecznym wina, powiada matka Iesusa istotnie do niego: Wino nie mają. **4**. Powiada jej Iesus: Co mnie i tobie, kobieto? Jeszcze nie przybywa i jest obecna ta wiadoma godzina naturalnego okresu czasu moja. **5**. Powiada matka jego usługującym: Które coś ewentualnie ewentualnie powiada wam, uczyńcie. **6**. Były zaś tam kamienne naczynia na wodę sześć z góry w dół w obrzęd oczyszczenia Judajczyków leżące, pojmujące z dołu do góry po mierzące jednostki dwie albo trzy. **7**. Powiada im Iesus: Naładujcie te naczynia na wodę od wody. I naładowali je aż do miejsc na górę. **8**. I powiada im: Zaczerpnijcie teraz i przynoście prapoczątkowemu naczelnikowi uczty na trzech sofach. Ci zaś przynieśli. **9**. Jak zaś posmakował ten naczelnik uczty tę wodę jako niewiadome wino stałą się - i nie od przedtem wiedział skąd jest, ci zaś usługujący od przedtem wiedzieli, ci którzy później zaczerpnęli tę wodę - przygłasza oblubieńca naczelnik uczty **10**. i powiada mu: Wszystek jakiś człowiek wpierw to wiadome odpowiednio dogodne wino kładzie, i gdyby zostaliby odurzeni, to wiadome mniej liczne; ty upilnowałeś to odpowiednio dogodne wino aż do tej chwili. **11**. Ten właśnie uczynił prapoczątek wiadomych znaków bożych Iesus w Kanie Galilai, i ujawnił jako światło tę sławę należącą do niego, i wtwierdzili jako do rzeczywistości do niego uczniowie jego. **12**. Potem-za to właśnie zstąpił w dół do Kafarnaum on i matka jego i bracia jego i uczniowie jego, i tam pozostali nie wieloliczne dni. **13**. I blisko było święto Pascha Judajczyków, i wstąpił na górę do Hierosolym Iesus. **14**. I znalazł w świątyni wiadomych sprzedających woły i owce i gołębice mieszkające u człowieków i zestrzygaczy pieniędzy odgórnie siedzących jako na swoim; **15**. i uczyniwszy rzymski bicz z linek z sitowia, wszystkich wyrzucił ze świątyni, zarówno owce jak i woły, i zmieniaczy drobnych monet na żydowskie wysypał zestrzyżyny pieniężne i stoły bankierskie z dołu w górę wywrócił, **16**. i tym te gołębice sprzedającym rzekł: Unieście te właśnie w z tego miejsca, nie czyńcie dom ojca mojego jako dom importowego targowiska. **17**. Wspomnieli sobie uczniowie jego że od przedtem w piśmie odwzorowane obecnie jest: Zazdrosna żarliwość rodowego domu twojego pożre mnie. **18**. Odróżnili się dla odpowiedzi więc Judajczycy i rzekli mu: Co za znak boży okazujesz nam że te właśnie czynisz? **19**. Odróżnił się dla odpowiedzi Iesus i rzekł im: Rozwiążcie miejsce osiedlenia bóstwa to właśnie, i w trzech dniach wzbudzę w górę je. **20**. Rzekli więc Judajczycy: Czterdziestoma i sześcioma latami zostało zbudowane miejsce osiedlenia bóstwa to właśnie, i ty w trzech dniach wzbudzisz w górę je? **21**. Ów zaś powiadał około miejsca osiedlenia bóstwa organizmu cielesnego swojego. **22**. Gdy więc został wzbudzony w górę z umarłych, wspomnieli sobie uczniowie jego że to właśnie powiadał, i wtwierdzili do rzeczywistości temu odwzorowanemu pismu i temu odwzorowanemu w słowach wnioskowi który rzekł Iesus. **23**. Jak zaś był w Hierosolymach w dniu Pascha w tym święcie, wieloliczni wtwierdzili jako do rzeczywistości do wiadomego imienia jego, oglądając dla znalezienia teorii jego znaki boże które czynił . **24**. Sam zaś Iesus nie wtwierdzał jako do rzeczywistości siebie im przez to które czyniło go zdolnym rozeznawać wszystkich, **25**. i że nie potrzebę miał aby ktoś zaświadczyłby około określonego człowieka, on sam bowiem rozeznawał co jakościowo było wewnątrz w tym człowieku.

Ewangelie dla badaczy : przekład filologiczny z języka greckiego według XXVII edycji Nestle-Aland Novum Testamentum Graece : opracowanie świeckie / wstęp, przekł., przypisy Sławomir Łuczkiewicz. Lublin : [s.n.], 2010. [wersja 3]